

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

ANITA MŁYNARCZYK-TOMCZYK

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7116-4198>

amlynarczyk@ujk.edu.pl

*„Ciche bohaterki”? Kobiety w powstaniu styczniowym w historiografii
i edukacji historycznej PRL*

“Silent Heroines”? Women in the January Uprising in the Historiography and Historical Education
of the Polish People’s Republic

ABSTRAKT

W 2023 roku będziemy obchodzić 160. rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Zachęca ona do kolejnych refleksji nad tym wydarzeniem i biorącymi w nim udział bohaterami. Były nimi również kobiety, co skłania do dalszych badań nad tą formą ich aktywności niepodległościowej. Podjęty, aczkolwiek bardzo wrywkowo, aspekt udziału kobiet w powstaniu w świetle historiografii (do 1918 roku) skłonił autorkę do dalszych badań w tym zakresie. Prezentowany w artykule przegląd literatury naukowej i popularnonaukowej, choć z pewnością nie wyczerpuje tematu, przypomina z imienia i nazwiska wiele kobiet – bohaterek, czynnie zaangażowanych w powstanie styczniowe. Z pewnością historiografia PRL przyczyniła się do tego, że kobiety – bierne i czynne uczestniczki wydarzeń z lat 1860–1863/64 – zostały zauważone i dowartościowane nie tylko jako „ciche bohaterki powstania”. Wiele z nich swoją odwagę przypłaciło życiem, zsyłką, więzieniem, dlatego pamięć o ich bohaterstwie powinna znaleźć odzwierciedlenie zarówno w historiografii, jak i w edukacji historycznej.

Słowa kluczowe: historiografia; kobiety; edukacja historyczna; powstanie styczniowe; PRL; bohaterki

WSTĘP

Przypadająca w 2023 roku kolejna rocznica wybuchu powstania styczniowego skłania do przemyśleń nad przebiegiem tych wydarzeń i ich uczestnikami. Były nimi również kobiety, co w literaturze naukowej nie zostało w pełni

odzwierciedlone, choć tematyka ta należy do popularnych. Ograniczając się tylko do problematyki związanej z powstaniem styczniowym, podjęto badania nad historią kobiet w tym okresie, ich społeczną rolą, aktywnością polityczną, a nawet wojskową¹, także w aspekcie regionalnym². Słusznie jednak ubolewa Wojciech Dutka, że w dalszym ciągu odczuwalny jest brak syntetycznego ujęcia udziału kobiet w powstaniu styczniowym³, w przeciwieństwie do zaznaczonej już w literaturze naukowej ich aktywności we wcześniejszym zrywie (powstaniu listopadowym)⁴. Podjęto też, aczkolwiek bardzo wyrwykowo, tematykę udziału kobiet w powstaniu styczniowym w świetle historiografii (do 1918 roku)⁵ i w jeszcze bardziej ograniczonym zakresie – w edukacji historycznej⁶. Dlatego ten aspekt pamięci o powstaniu styczniowym wymaga uzupełnienia.

Pamięć społeczna (jak chcą socjologowie) czy świadomość historyczna (jak definiują to zjawisko historycy i dydaktycy historii)⁷ stanowią szczególnie rodzaj pamięci kulturowej, który odnosi się do świadectwa przeszłości danej grupy

¹ Omówienie literatury zob. W. Dutka, *Kobiety w powstaniu styczniowym w świetle historiografii powstańczej 1863–1918*, „Studia Gdańskie” 2012, t. 31, s. 265–266. Zob. także m.in.: S. Kozak, *Aspekty aktywności ekonomicznej kobiet w Galicji w świetle akt notarialnych. Badania sondażowe*, „Studia Historyczne” 2008, z. 3–4, s. 279–298; *Współczesny i dawny obraz kobiety w języku i literaturze*, red. L. Mariak, J. Rychter, Szczecin 2015; K. Sierakowska, *Wpływ powstania styczniowego na zakres patriotycznych obowiązków kobiet*, „Rocznik Antropologii Historii” 2014, nr 2, s. 77–93; J. Załączny, *Powstanie styczniowe „wojną kobiecą”*, „Niepodległość i Pamięć” 2013, nr 1–2, s. 87–98; W. Caban, *Kobiety i powstanie styczniowe*, [w:] *Kobiety i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i początkach XX w.*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994, s. 59–72; J. Kita, *Rola kobiet w życiu i działalności margrabiego Aleksandra Wielopolskiego*, [w:] *Polska w XIX i XX wieku. Społeczeństwo i gospodarka*, red. W. Caban, M.B. Markowski, J. Muszyńska, M. Przeniosło, Kielce 2013, s. 275–285; L. Michalska-Bracha, *O losach kobiet na zesłaniu po powstaniu styczniowym utrwalonych na kartach wspomnień i listów*, [w:] *Polska w XIX i XX wieku...*, s. 287–294; M. Sikorska-Kowalska, *Komitet Niewiast Wielkopolskich – kobiecy sanitariat w walce o niepodległość Polski w powstaniu styczniowym*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864 (na tle polskich konspiracji i działalności powstańczej doby zaborów)*, red. T. Kulak, J. Dyfrat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013; „*Tyś powstańca pokochała – Pobłogosław stal!*” *Wizerunek kobiet w dramatach o powstaniu styczniowym*, [w:] *Współczesny i dawny obraz kobiety...*, s. 141–169; *Powstanie styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku. Wybór studiów z okazji czterdziestolecia pracy naukowej i 65. rocznicy urodzin*, red. L. Michalska-Bracha, S. Wiech, J. Legieć, Kielce 2011.

² M. Piotrkowski, *Kobiety w powstaniu styczniowym w Radomskim i na Kielecczyźnie*, „Dziennik Radomski” 1992, nr 17 (dodatek „Konrakt”, nr 1).

³ Funkcjonuje praca popularnonaukowa, mająca wartość historyczną, przygotowana dla szkolnych odbiorców treści historycznych: M. Złotorzycka, *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972.

⁴ A. Barańska, *Kobiety w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Lublin 1998.

⁵ W. Dutka, *op. cit.*, s. 265–266.

⁶ W. Hoszowska, *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795–1918)*, Rzeszów 2005.

⁷ J. Rulka, *Świadomość historyczna Polaków*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, Warszawa 2004, s. 378.

społecznej (najczęściej narodu). Jest rekonstruowana w ramach odniesień właściwych w świetle potrzeb określonej teraźniejszości przez historiografię⁸. Pamięć i historię traktuje się, mimo licznych związków między nimi, jako dwa odrębne przedmioty zainteresowania. Wskazuje się na historię – naukę – jako na jeden ze składników świadomości historycznej, od którego zależy jej jakość⁹. Pamięć historyczna odwołuje się do figur pamięci istotnych dla procesu kreowania/podtrzymywania tożsamości danej grupy społecznej jako wspólnoty historycznej (wspólnoty pamięci)¹⁰. Traktowana bywa jako synonim pamięci zbiorowej/społecznej, jako podzielane przez członków grupy społecznej wyobrażenia dotyczące jej przeszłości¹¹ i jako wytwory kulturowe powstałe w ramach grupy, służące pamiętaniu¹². Z tego punktu widzenia dyskurs pamięci zdominowany przez wyraziste symbole, poddany emocjom, jest bardzo często silnie zideologizowany¹³.

Podjęta w niniejszej publikacji tematyka wpływu historiografii PRL na modelowanie pamięci o wydarzeniach z lat 1860–63/64, w kontekście udziału w nich kobiet, odpowiada – choć oczywiście w ograniczonym zakresie – na to zapotrzebowanie. Jest tematem nowym i na pewno wartym uwagi. Problematyka badawcza niniejszego opracowania oscyluje wokół następujących pytań: Jaki był dorobek historiografii PRL w zakresie aktywności kobiet w akcji przedpowstaniowej i w samym powstaniu? Jaka była historiozofia naukowego i popularnonaukowego przekazu o kobietach? Jakie wątki udziału kobiet w powstaniu styczniowym podejmowano w historiografii i edukacji PRL? Czy były to w przekazie historycznym „ciche bohaterki” czy wręcz przeciwnie? W artykule z pewnością nie wyczerpano tematu. Jest on jednak próbą uzupełnienia naukowego i popularnonaukowego ujęcia udziału kobiet w wydarzeniach z lat 1860–1863/64.

W powojennej historiografii, jak już zaznaczono w literaturze naukowej, historia kobiet traktowana była w sposób marginalny¹⁴. Zgodnie z ideą jednej z najważniejszych zasad propagandy historycznej PRL, dającej prymat tym

⁸ M. Menz, *Pamięć historyczna*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 328.

⁹ J. Swacha, *Pamięć zbiorowa a nauka historyczna*, [w:] *Pamięć, historia, polityka*, red. A.P. Bieś, M. Chrost, B. Topij-Stępińska, Kraków 2012, s. 257.

¹⁰ M. Menz, *op. cit.*, s. 328.

¹¹ J. Wawrzyniak, *Pamięć zbiorowa*, [w:] *Modi memorandi...*, s. 346.

¹² M. Saryusz-Wolska, *Pamięć kulturowa*, [w:] *Modi memorandi...*, s. 337.

¹³ J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, *Wstęp*, [w:] *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2016, s. 10.

¹⁴ W Polsce kobieca historiografia ma tradycje wywodzące się z okresu międzywojennego. Szerzej zob. A. Kusiak, *O historii kobiet*, [w:] *Humanistyka i pleć*, red. E. Pakszys, Poznań 1998, s. 210–213. Sześć portretów wybitnych kobiet – z Polski i Europy – przybliżył M. Ruszyc (*Niepopolite kobiety. Legenda i historia*, Warszawa 1980).

wydarzeniom, które dały się przedstawić jako torujące drogę przez dzieje do Polski Ludowej¹⁵, eksponowano przede wszystkim udział kobiet w ruchu robotniczo-rewolucyjnym oraz w przeobrażeniach, jakie nastąpiły w okresie Polski Ludowej¹⁶. Znane kobiety znalazły odzwierciedlenie jedynie w kilku pracach Dionizji Wawrzykowskiej-Wierciochowej¹⁷, historyczki, nauczycielki, pisarki i eseistki, odznaczonej w 1978 roku nagrodą Ministra Obrony Narodowej.

Początki polskiej historii kobiet w jej współczesnym kształcie przypadają na przełom lat 80. i 90. XX wieku, kiedy to z inicjatywy Anny Żarnowskiej odbyła się pierwsza z tematycznych konferencji poświęconych dziejom kobiet na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Ich wymiernym efektem były, ukazujące się w miarę regularnie, tomy z cyklu „Kobieta i...”, stanowiące dzisiaj swoisty zapis rozwoju dyscypliny i będące kanonem historii kobiet¹⁸. W 1996 roku za sprawą wspomnianej Żarnowskiej powołana została do życia Komisja Historii Kobiet w Polskiej Akademii Nauk. Na dorobek tego środowiska składają się liczne prace zbiorowe i monografie¹⁹.

Pojęcie „edukacji historycznej” można rozpatrywać w znaczeniu szerszym i węższym. W znaczeniu szerszym oznacza całokształt zjawisk i procesów łączących się z przyswajaniem historii przez społeczeństwo, kształtowaniem jego świadomości i kultury historycznej²⁰. W znaczeniu węższym, które nas w tym miejscu interesuje, oznacza przekazywanie i przyswajanie wiedzy historycznej w sposób zorganizowany, głównie w ramach nauki szkolnej²¹, w oparciu o najważniejszy środek dydaktyczny, jakim był i jest podręcznik, uzupełniany o serie wydawnicze skierowane do szkół.

¹⁵ A. Dudek, *Wybrane czynniki historyczne wpływające na politykę władz PRL*, [w:] *Polityka czy propaganda. PRL wobec historii*, Warszawa 2009, s. 18.

¹⁶ *Kobiety polskie*, Warszawa 1986.

¹⁷ Oprócz trzech bohaterek zaangażowanych w powstanie styczniowe, o których mowa w dalszej części tekstu, były to głównie postaci kobiet aktywnych w okresie rozbiorowym. Zob. m.in.: *Udział kobiet w tajnym i jawnym ruchu społeczno-kulturalnym w Warszawie w latach 1880–1914*, Warszawa 1961; *Sercem i orężem ojczyźnie służyły: Emilia Plater i inne uczestniczki Powstania Listopadowego 1830–1831*, Warszawa 1982.

¹⁸ Seria obejmuje obecnie 9 tomów wydawanych pod redakcją Anny Żarnowskiej i Andrzeja Szwarca. Szerzej zob. D. Kałwa, *Historia kobiet versus studia gender – o potrzebie interdyscyplinarnego dialogu*, [w:] *Historia dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014, s. 118.

¹⁹ Szerzej na ten temat, wraz z omówieniem literatury dotyczącej kobiet, zob. E. Janeczek-Jabłońska, *Staropolskie kobiety władzy w oświeceniowych syntezach dziejów ojczyźnych*, [w:] *Historia i pamięć...*, s. 13.

²⁰ Kultura historyczna definiowana jest jako całokształt zjawisk i wytworów związanych z funkcjonowaniem społecznej pamięci historii. Zob. J. Maternicki, *Kultura historyczna*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii...*, s. 57.

²¹ Idem, *Edukacja historyczna*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii...*, s. 57.

KOBIETY W POWSTANIU STYCZNIOWYM.
ZWIĘZŁY PRZEGLĄD HISTORIOGRAFII PRL

Po II wojnie światowej stalinizacja polskiej nauki historycznej²² wymusiła nowe spojrzenie na powstanie styczniowe. Historiografia, jako narzędzie propagandy politycznej, eksponowała jedynie jego wartość socjalną, co miało zapowiadać czasy „nieograniczonego postępu”, z którymi utożsamiano Polskę Ludową²³. Tematyka wojskowa, jako niewygodna, została odsunięta na tor boczny²⁴. Do tematów wszechstronnie opracowanych należała wówczas problematyka społeczno-gospodarcza, ze wskazaniem, że „w powstaniu styczniowym, tak jak we wszystkich walkach narodowowyzwoleńczych, wiązały się elementy walki o niepodległość z elementami walki klasowej”²⁵, a także tematyka międzynarodowa wydarzeń z lat 1863–1864, zwłaszcza „rewolucyjne związki polsko-rosyjskie”²⁶. Po II wojnie światowej – ze względu na nowy układ sił międzynarodowych – dostrzeżono „wielkie znaczenie współdziałania polskich i rosyjskich sił postępowych w dobie powstania styczniowego”²⁷. W tej „pierwszej w dziejach współpracy” szukano genezy „związku między obu narodami utrwalonymi w Polsce Ludowej”²⁸.

Dopiero tzw. Przełom Październikowy 1956 roku, a z nim umiarkowane uwolnienie nauki historycznej od presji ideologicznej, wpłynął pozytywnie na dalsze studia nad tradycją niepodległościową XIX wieku²⁹. Przyczyniło się to do rozwoju badań nad powstaniem styczniowym, a świetną okazją ku temu stały się

²² W historiografii nie ma jednoznacznej interpretacji pojęcia stalinizmu. K. Kersten (*Pisma rozproszone*, wyb. i przygotowanie do druku T. Szarota, D. Libionka, Toruń 2005, s. 388), przyjęła, że był to historycznie ukształtowany system komunistycznego totalitaryzmu. Za apogeum stalinowskiego systemu przyjmuje się lata 1949–1955 (*ibidem*, s. 397).

²³ M. Wolniewicz, *Między tradycją legionową a „tradycjami postępowymi”*. Powstania narodowe w refleksji historycznej Stefana Kieniewicza, „Klio Polska. Studia i materiały z dziejów historiografii polskiej po II wojnie światowej” 2006, s. 105–106, 110.

²⁴ Jak podkreślał W. Majewski (*Stanisław Herbst – historyk, nonkonformista*, [w:] *Stanisław Herbst – historyk i regionalista*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1996, s. 37), „historia wojskowa była w oczach historyków ogólnych – marksistów mocno podejrzaną gałęzią wiedzy historycznej, a w związku z tym jakby niepełnoprawną (...). Polska historia wojskowa miała dodatkowe obciążenia. Znaczną liczbę wojen prowadziliśmy z Rosją i z Kozakami (...)”.

²⁵ *Setny styczeń. Dyskusja o powstaniu 1863–1864*, „Współczesność” 1963, nr 2, s. 1.

²⁶ A. Podraza, *Rosyjscy rewolucyjni demokraci a powstanie styczniowe. W stulecie wybuchu powstania styczniowego na ziemiach polskich. Pokłosie z sesji naukowej w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniu 22 stycznia 1963*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1963, z. 13, s. 71.

²⁷ Zob. J. Szumski, *Polityka a historia. ZSRR wobec nauki historycznej w Polsce w latach 1945–1964*, Warszawa 2016, s. 232–240.

²⁸ Wiele uwagi poświęcili tej sprawie również naukowcy radzieccy. Zob. I. Chrienow, V.S. Korolūk, *Badania sławistyczne w zakresie historii w ZSRR (1945–1960)*, „Slavia Orientalis” 1961, s. 609–610.

²⁹ A.F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 213–216.

obchody 100. rocznicy tych wydarzeń³⁰. Po 1956 roku przywołano ponownie, po okresie stagnacji, tematykę wojskową powstania styczniowego³¹, a także – co należy podkreślić – bohaterów tych wydarzeń³². W kwestii polsko-rosyjskiej walki, która przecież nadal nie wpisywała się w kanon propagandy PRL, wskazano na szansę, jakie dla powstania mogła przynieść owa „rewolucyjna polsko-rosyjska współpraca”³³. Dorobek 100. rocznicy powstania styczniowego docenił jej patron naukowy – wspomniany Kieniewicz. Uznał go za niezmiernie przydatny dla przyszłej syntezy (którą wkrótce opracował)³⁴.

Jak w dorobku historiograficznym PRL przedstawia się sprawa kobiet zaangażowanych w ruch patriotyczny przed powstaniem styczniowym i w czasie walki? Otóż warto podkreślić, że kobiecy wątek powstania styczniowego w historiografii krajowej był – w porównaniu z wcześniej wspomnianymi aspektami wydarzeń z lat 1860–1863/64 – późnym elementem dyskursu. Dowodem na tę tezę niech będzie fakt, że opracowując na 100. rocznicę powstania styczniowego bibliografię jego dziejów, Eligiusz Kozłowski nie zawarł pozycji wydanej po 1945 roku, a dotyczącej udziału kobiet w powstaniu³⁵. Również w *Bibliografii historii Polski XIX wieku*, której drugi tom poświęcony został m.in. udziałowi poszczególnych grup społecznych w powstaniu styczniowym, nie uwzględniono kobiet³⁶. Sylwetki kilkunastu uczestniczek tych wydarzeń znalazły się jedynie w formie krótkiej biografii w *Polskim słowniku biograficznym*³⁷. Tylko jedna z nich doczekała się pu-

³⁰ Szerzej zob. A. Młynarczyk-Tomczyk, *W kręgu polityki, nauki i popularyzacji. Obchody „Polskiego Tysiąclecia” 1957–1966/67*, Kielce 2019, s. 178–192.

³¹ Szerzej zob. *ibidem*, s. 187–188.

³² Wpisując się w marksistowską teorię o roli mas ludowych jako „właściwym podmiocie historii”, do 1956 roku znacznie ograniczono badania nad jednostkami. Wyjątek uczyniono dla niektórych przywódców mas ludowych, twórców marksizmu oraz czołowych działaczy ruchu robotniczego. Zob. S.L. Kapitanow, *Twórcza rola mas ludowych w historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji” 1955, nr 6, s. 52–55. Szerzej na temat bohaterów powstania przybliżonych w dorobku setnej rocznicy tych wydarzeń zob. A. Młynarczyk-Tomczyk, *op. cit.*, s. 251–257.

³³ I. Koberdowa, *Międzynarodowy aspekt powstania styczniowego*, [w:] *IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Referaty*, t. 1, Warszawa 1964, s. 73; W. Felczak, *Sesja naukowa Uniwersytetu Jagiellońskiego poświęcona powstaniu styczniowemu*, „Kwartalnik Historyczny” 1963, nr 2, s. 516–517.

³⁴ S. Kieniewicz, *Pokłosie rocznicy powstania styczniowego*, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 1, s. 57; idem, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972.

³⁵ E. Kozłowski, *Bibliografia powstania styczniowego*, Warszawa 1964, s. 472–473.

³⁶ *Bibliografia historii Polski XIX wieku 1832–1864*, red. W. Chojnacki, t. 2, cz. 3, Wrocław 1976, s. 221.

³⁷ *Polski słownik biograficzny*, t. 1–23, Kraków 1935–1978; PAU, PAN, *Bibliografia uczestników i osób związanych z powstaniem styczniowym*, [w:] *Bibliografia historii Polski XIX wieku 1832–1864*, red. W. Chojnacki, cz. 3, t. 3, Wrocław 1979. Były to od tomu 5 (1939–1946): Dąbrowska Anna, Dąbrowska Pelagia, Dobrzyńska Tekla, Dymitrowiczowa Teresa, Działyńska Gryzelda Celestyna, Dziaduszycza Paulina, Goniewska Zofia, Gosselin Emilia, Heurichowa Emilia, Jelowiecka Janina, Kirkorowa Petronela, Kisielewska Klementyna, Kiślańska z Heurichów Teodora

blikacji wspomnień, była to Jadwiga Prendowska³⁸. Niewiele o kobietach napisał autor syntezy powstania styczniowego, znawca historii społeczeństwa polskiego w XIX wieku, przywołany już Kieniewicz³⁹. Wspomnił on tylko o jednej z nich – Annie Henryce Pustowójtównie, i to nie w teście głównym, lecz w przypisach⁴⁰. Wątek kobiet potraktował w sposób poboczny.

Motyw kobiet – uczestniczek wydarzeń z lat 1860–1863/64 – pojawił się też, choć również w bardzo ograniczonym zakresie, w monografiach dotyczących manifestacji patriotycznych, działań partyzanckich czy przemian społecznych w drugiej połowie XIX wieku⁴¹. Zabrakło w nich jednak bohaterek wydarzeń z lat 1863/64 wymienianych personalnie, z imienia i nazwiska. Częściej wspomniano o nich w regionalnych publikacjach dotyczących wydarzeń z lat 1860–1863/64. Znacząco akcentowany w czasie obchodów 100. rocznicy powstania styczniowego z 1963 roku lokalny aspekt wystąpień poprzedzających wybuch powstania i relacjonujący jego przebieg zaowocował wieloma publikacjami naukowymi, które wniosły poważny wkład w badania nad tym ważnym aspektem dziejów narodowych⁴². Znalazł w nich odzwierciedlenie również kobiecy wątek. Pojawiły

Anna, Kostrowicka Salomea, Kulikowska Kasylda, Kwilecka Barbara, Kwilecka Tetla, Leśniowska Ludiwka, Malczewska Wanda, Monczańska Teodora (*ibidem*, s. 1–6).

³⁸ J. Prendowska, *Moje wspomnienia*, przyg. do druku E. Kozłowski, K. Olszański, Kraków 1962, [rec.], H. Emanuel, „Zeszyty Naukowe WAP. Seria Historia” 1963, nr 8, s. 140–141; T.J. Żółciński, *Nad pamiątkami Prendowskiej*, „Twórczość” 1963, nr 3, s. 134–137; W. Dąbrowski, *Jadwiga Prendowska*, „Warszawa i Kultura” 1980, nr 3, s. 21–24; B. Wachowicz, *Nasza kochana Prendosia*, „Przemiany” 1978, nr 2, s. 20–21.

³⁹ A. Szwarc, *Stefan Kieniewicz jako historyk społeczeństwa polskiego w XIX wieku*, [w:] *Stefan Kieniewicz i jego dziedzictwo w polskiej historiografii*, red. A. Szwarc, Warszawa 2010, s. 121–130.

⁴⁰ Wspomnił o Helenie Pustowójtównie, która u boku Langiewicza odbyła całą jego kampanię w męskim przebraniu jako adiunkt Czachowskiego. Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie...*, s. 436.

⁴¹ Zob. m.in. J. Komar, *Warszawskie manifestacje patriotyczne 1860–1861*, Warszawa 1970; *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, red. W. Kula, Wrocław 1979; *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967.

⁴² Z okazji obchodów zorganizowano 10 sesji regionalnych poświęconych tematyce powstańczej (Białystok, Olsztyn, Kielce, Opole, Grudziądz, Kraków, Poznań, Radom, Słupsk, Toruń). Zob. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Komitet Centralny w Warszawie 1905–1947, 1948–1990, sygn. 237/VIII/660, s. 42; „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1963, nr 22, s. 15. Wszystkie wniosły poważny wkład w badania nad tym ważnym aspektem dziejów narodowych. Zob. K. Groniowski, *Rok 1863 na Kielecczyźnie (stan badań)*, „Rocznik Świętokrzyski” 1971, s. 11. Opublikowano m.in. O. Beiersdorf, *Kraków w powstaniu styczniowym*, Kraków 1969; R. Bender, *Ludność miejska lubelskiego w akcji przedpowstaniowej w latach 1861–62*, Lublin 1961; Z. Grot, *Rok 1863 w zaborze pruskim. Udział społeczeństwa polskiego w powstaniu styczniowym*, Poznań 1963; J. Król, *Odgłosy powstania styczniowego na Śląsku Cieszyńskim*, Katowice 1963; H. Manikowski, *Walki wyzwolenicze w Łęczyckiem w latach 1863–1864*, [w:] *Ziemia Łęczycka. Szkice o teraźniejszości i przeszłości*, Łódź 1964; A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*, Gdańsk 1964; *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, red. T. Mencil, Lublin 1966. Do 1989 roku opracowano jeszcze kilka pozycji.

się one zarówno w postaci anonimowych bohaterek tych wydarzeń, jak i w formie personalnej.

Wybrane kobiety – uczestniczki powstania styczniowego – uwzględniła w swych opowieściach biograficznych⁴³ wspomniana już Wawrzykowska-Wierciochowa. Jej pierwsza publikacja dotyczyła Anny Henryki Pustowójtówny (1968)⁴⁴, kolejna zaś Emilii Szczanieckiej (1970)⁴⁵ i Wandy z Wolskich Umińskiej (1973)⁴⁶. Wszystkie wydane zostały pod patronatem podległego administracji rządowej Ministerstwa Obrony Narodowej. Wartość wszystkich wymienionych publikacji Wawrzykowskiej-Wierciochowej była duża, tym bardziej że brakowało i nadal brakuje syntetycznego ujęcia udziału kobiet w wydarzeniach przedpowstaniowych i w samym powstaniu 1863/64 roku.

Z kolei w historiografii kościelnej siostra Stefania Czermińska poświęciła publikację Wandzie Malczewskiej⁴⁷. Uczyniła to na łamach periodyku historyczno-teologicznego „Nasza Przeszłość”⁴⁸. W obliczu napiętej w okresie PRL relacji na linii Państwo–Kościół⁴⁹ czasopismu temu wyznaczono szczególną rolę na polu podtrzymywania piśmiennictwa w zakresie historiografii Kościoła⁵⁰. Nie powstała w okresie PRL monografia dotycząca zaangażowania kobiet polskich w powstanie styczniowe. Wspominano o nich jedynie na marginesie kart syntezy powstania styczniowego i prac poświęconych wydarzeniom z lat 1860–1863/64,

Zob. m.in.: H. Rola, *Powstanie styczniowe na Zachodnim Mazowszu*, Warszawa 1987; *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i Ziemi Dobrzyńskiej*, Warszawa 1989; B. Wachowicz, *Nasza kochana Prendosia (Z Kronik Świętokrzyskich)*, „Przemiany” 1978, nr 4, s. 20–21.

⁴³ Nurt badań biograficznych zarysował się stosunkowo mocno w różnych dyscyplinach naukowych. Stąd też w literaturze zostały wyróżnione i wpisane do powszechnego użytku różne terminy, m.in. takie jak „opowieść biograficzna”. Zob. W. Szulakiewicz, *Biografistyka i jej miejsce w historiografii edukacyjnej po II wojnie światowej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2004, nr 19–20, s. 5–6. We współczesnych badaniach historycznych wskazuje się obecność w dyskursie o przeszłości daleko różnych od siebie form biografistyki. Zob. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, *Wstęp*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017, s. 8.

⁴⁴ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Najdziwniejszy z adiutantów. Opowieść o Annie Henryce Pustowójtównie*, Warszawa 1968.

⁴⁵ Eadem, *Emilia Szczaniecka. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1970.

⁴⁶ Eadem, *Z umiłowania. Opowieść biograficzna o Wandzie z Wolskich-Umińskiej (1841–1926)*, Lublin 1973.

⁴⁷ S.S. Czermińska, OSU, *Wanda Malczewska (1822–1896)*, „Nasza Przeszłość” 1972, t. 28, s. 121–177.

⁴⁸ Pierwszy numer opublikowano w 1946 roku. Pismo wychodziło do 1948 roku. Zob. *Od Redakcji „Nasza Przeszłość”*. *Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, Kraków 1946, s. 4.

⁴⁹ Szerzej zob. m.in. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995.

⁵⁰ Wydawanie periodyku wznowiono w 1957 roku. Zob. A. Schletz, *Po dziewięciu latach [Kraków, w styczniu 1957 r.]*, „Nasza Przeszłość” 1957, t. 5.

w tym o charakterze regionalnym. Większej uwagi doczekały się jedynie bohaterki opowieści Wawrzykowskiej-Wierciochowej, a w historiografii kościelnej mityczka z Parzna – Malczewska.

OBRAZ KOBIET W HISTORIOGRAFII PRL

Okres zaborów miał istotny wpływ na pozycję społeczną kobiet. Podstawowym celem Polaków, bez względu na płeć, było odzyskanie niepodległości⁵¹. Kobieta, jak zaznacza się w literaturze, stała się strażniczką patriotyzmu, czystości obyczajów i języka polskiego. Jak również się dopowiada, to właśnie ten trudny okres utraty niepodległości wytworzył funkcjonujący po dziś dzień w sferze postaw i zachowań społeczny genotyp wzoru kobiety – osoby, która potrafi sprostać najtrudniejszym wymaganiom stawionym przez rzeczywistość społeczną⁵². Powstanie styczniowe to pierwszy polski zryw wojskowy, w którym tak znaczącą rolę odgrywały kobiety, a ich służba przynosiła zarówno korzyści walczącym wojskom, jak i satysfakcję im samym⁵³.

Już historiografia powstańcza zaznaczała udział kobiet w wielu dziedzinach szeroko ujętej działalności niepodległościowej z lat 1860–1863/64. Ich aktywność stała się widoczna podczas manifestacji patriotycznych poprzedzających wybuch powstania styczniowego. Wylicza się ich uczestnictwo w nabożeństwach, kwestowanie podczas mszy i zbieranie datków na potrzeby powstania, demonstracyjne noszenie czarnych strojów i biżuterii na znak żałoby narodowej, działalność agitacyjną, organizację punktów kontaktowych, ukrywanie powstańców i członków Rządu Narodowego, troszczenie się o więźniów, organizację komitetów opiekujących się rannymi, prowadzenie szpitali i punktów produkcji materiałów opatrunkowych. Doceniono ich pomoc przy produkcji amunicji, przy transporcie broni z zagranicy, działalność w aprowizacji powstańczych oddziałów czy w roli łączniczek. Aktywność ta skupiała w sobie wszystkie uznawane w XIX wieku za właściwe możliwości działania kobiet w tzw. walce o niepodległość⁵⁴. Tak szeroki wątek kobiecy sprzyjał wręcz mitycznemu spojrzeniu na ich rolę w wydarzeniach z lat 1860–1863/64. Stylizowano je na męczennice sprawy narodowej, przykładne matki i żony⁵⁵.

⁵¹ A. Wójtewicz, *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa*, „Litteraria Copernicana” 2017, nr 2, s. 109.

⁵² A. Siwik, *Kobieta w historii Polski*, [w:] *Kalejdoskop Genderowy. W drodze do poznania płci społeczno-kulturowej w Polsce*, Kraków 2011, s. 25.

⁵³ A. Skrabacz, *Kobiety w obronie narodowej Polski u progu XXI wieku*, Warszawa 2001, s. 16.

⁵⁴ K. Sierakowska, *op. cit.*, s. 82.

⁵⁵ Zob. m.in. M. Bruchnańska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, t. 1–2, Miejsce Piastowe 1933. Zob. także: W. Dutka, *op. cit.*, s. 265–266.

Wykonywanie obowiązków niemieszczących się w wyżej wymienionym kanonie było możliwe, ale jedynie w męskim przebraniu. Dotyczyło to licznej grupy kobiet, która walczyła z narażeniem swego życia z bronią w rękę⁵⁶. Warto wskazać, że czynna walka w powstaniu styczniowym stała się, jak zauważa się w literaturze naukowej, koronnym argumentem w debacie równouprawnieniowej już pod koniec XIX wieku. Kobiety korzystały z niego bardzo chętnie. Aktywność na niwie narodowej i czynny udział w walkach o niepodległość działaczki kobiece postrzegały bowiem jako przepustkę do starania się o równoprawne członkostwo w narodowej wspólnoty⁵⁷.

W sposób równorzędny z mężczyznami wydziela się i systematyzuje dziś formy aktywności kobiet w powstaniu styczniowym⁵⁸. Do stałych schematów ich zaangażowania zaliczane są manifestacje, agitacje i propaganda, praca konspiracyjna na rzecz Organizacji Narodowej, walka zbrojna, wywiad, łączność i aprowizacja oddziałów, służba zdrowia, opieka nad więźniami i rodzinami powstańców⁵⁹. Wszystkie te formy aktywności kobiet w powstaniu styczniowym znalazły odzwierciedlenie w historiografii PRL. Nie uwzględniono jedynie szerszej ich działalności w Organizacji Narodowej, ograniczając się w przekazie do kolportażu przez nie nielegalnej prasy powstańczej. Kobiety wydatnie przyczyniły się do stworzenia pierwowzoru Państwa Podziemnego, znanego później z okresu wojny i okupacji⁶⁰. Nie afiszowano się jednak tym faktem ze względu na „ideologiczne korzenie dnia dzisiejszego”⁶¹.

Stefan Kieniewicz, autor syntezy *Powstanie styczniowe* (1972), znany ze swej daleko posuniętej wstrzemięźliwości w nadużywaniu haseł patriotycznych⁶², uwidoczniał rolę kobiet jedynie w manifestacjach patriotycznych. Było to zbieżne z przyjętą przez niego historiozofią dziejów przedpowstaniowych. W ludzie Warszawy Kieniewicz widział „główne kadry rewolucyjne miasta”⁶³. Kobiety na

⁵⁶ K. Sierakowska, *op. cit.*, s. 82; J. Załączny, *op. cit.*, s. 88–98.

⁵⁷ K. Sierakowska, *op. cit.*, s. 82.

⁵⁸ J. Załączny, *op. cit.*, s. 87–96; A. Barańska, *Udział i rola kobiet w powstaniu styczniowym*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2022, nr 1, s. 125–171.

⁵⁹ A. Barańska, *Udział i rola kobiet...*, s. 132–138.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 134–135.

⁶¹ A.F. Grabski, *op. cit.*, s. 228. Rząd sanacyjny, którego przedłużeniem w czasie wojny i okupacji było Polskie Państwo Podziemne, w historiografii PRL nazywano faszystowskim i zarzucano mu odrzucenie pomocy ofiarowanej w marcu i czerwcu 1939 roku przez ZSRR. Zob. D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, Łódź 1992, s. 276–278.

⁶² Ten przedwojenny badacz dziejów porozbiorowych znany z „tradycyjnego” podejścia do powstań, interpretujący je w kategoriach politycznych jako walkę narodową przeciw Rosji, musiał złożyć samokrytykę. Zob. M. Wolniewicz, *op. cit.*, s. 96, 99, 110.

⁶³ Obraz walczącej stolicy Kieniewicz przedstawił w swej wielokrotnie wznawianej pracy pt. *Warszawa w powstaniu styczniowym* (wyd. 1, 1954, nakład 10 tys. egz.; wyd. 2, 1956; wyd. 3, 1965; wyd. 4, 1983). Tu, jak podkreślał Kieniewicz (*Warszawa w dobie powstania styczniowego*,

kartach syntetycznego ujęcia dziejów powstania styczniowego pojawiają się po raz pierwszy dopiero w czasie pogrzebu „pięciu ofiar”. Kieniewicz wspomniał o nich tylko w jednym zdaniu: „Damy ubrane w żałobę defilowały przed katafalkami wystawionymi u św. Krzyża”⁶⁴. Następnie, omawiając „masakrę z dnia 8 kwietnia”, wskazał, że „zginęło też kilka kobiet”⁶⁵, a na jednostronicowej fotografii przybliżył ubiory niewiast z okresu powstania⁶⁶. Dokładniej o aktywności patriotycznej kobiet Kieniewicz napisał, podsumowując pierwszy etap manifestacji, po ukazaniu się ukazów czerwcowych z dnia 18 czerwca 1861 roku. Pisał: „Te same jednak wystąpienia zbiorowe stawały się treścią życia dziesiątków tysięcy ludzi, zwłaszcza dla kobiet. Starsze i młodsze patriotki z pańskich i mieszczkańskich domów zdobiły żałobne suknie odznakami symbolicznymi, przodowały w chórach i procesjach i prześcigały się w prowokowaniu na ulicy rosyjskich oficerów. Pociągały też swym przykładem ojców, braci, mężów i wielbicieli”⁶⁷. Największy wywód dotyczący kobiet Kieniewicz przedstawił w zagadnieniu, które można określić jako „społeczeństwo w powstaniu”. Jak podkreślał, „trzeci już rok żyły kobiety polskie wszystkich stanów (...) w nastroju patriotycznej egzaltacji, nienawiści do wroga i ślepej wiary w zwycięstwo. Ich wpływ na mężów, braci, właścicieli był niewątpliwy. (...) Same zaś kobiety i dziewczęta starały się współdziałać”⁶⁸. Dla Kieniewicza aktywność patriotyczna kobiet nie stanowiła odrębnego przedmiotu zainteresowań, lecz była integralną częścią jego rozważań na temat udziału społeczeństwa polskiego w wydarzeniach z lat 1860–1863/64. Uwydatnienie kobiet jako części patriotycznego społeczeństwa mogło wskazywać na chęć zaznaczenia ich wątku w historiografii i stanowić zachętę do dalszych badań w tym zakresie.

Zgodnie z trendem, jaki wyznaczył Kieniewicz w swej syntezie, obraz kobiety w manifestacjach patriotycznych z lat 1860–1863 miał się odznaczać wytrwałością w protestowaniu swojego niezadowolenia wobec carskich rządów, w noszeniu strojów narodowych, „orzelków w postaci szpilek, broszurek i breloków, pierścionków oksydowanych w kształcie kajdan czy czerni”⁶⁹. Akcentowany był też udział kobiet w nabożeństwach, gdzie zaznaczały swój patriotyzm strojami żałobnymi⁷⁰. Z biegiem czasu jednak i w tej aktywności wyszczególniono kobiety jako aktywne bojowniczkę. Nie bez przyczyny, a dla uzupełnienia obrazu

[w:] *Z bohaterskiej przeszłości Warszawy 1794–1864*, Warszawa 1961, s. 173), „rozegrał się największy dramat nocy styczniowej, szarpanej od początku sprzecznościami polityczno-społecznymi prowadzącymi do raptownych zmian rządów, od skrajnie prawicowych do ultraczerwonych”.

⁶⁴ Idem, *Powstanie...*, s. 114.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 150.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 161.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 184.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 553.

⁶⁹ J. Komar, *op. cit.*, s. 21.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 22.

manifestacji wykreowanego przez swego mistrza, wspomnianego Kieniewicza, Wiktoria Śliwkowska w swej publikacji z 1979 roku, opisując wypadki z 8 kwietnia 1861 roku, napisała: „Początkowo spokojny, potem jednak rozjątrzony do najwyższego stopnia tłum zaczął bić atakujących żandarmów i żołnierzy łaskami, parasolkami, drągami, pięściami, w sporadycznych przypadkach kamieniami wyrwanymi z bruku, próbując stawiać barykady. (...) szczególną zawziętość i pogardę śmierci okazywały kobiety z ludu, a niektóre z nich pozostały na placu rzezi najdłużej”⁷¹. Przykłady aktywności bojowej kobiet miały świadczyć o sile ich oddziaływania społecznego przed wybuchem powstania i w trakcie jego trwania.

Wątek uczestnictwa kobiet w powstaniu styczniowym uzupełniono w regionalnych publikacjach. Lata 60. XX wieku, jak zaznacza się w literaturze naukowej, to okres znaczącego rozwoju regionalnych badań historycznych, które po okresie dominacji wyraźnych znamion politycznych, kierujących je na tzw. ziemie odzyskane, od lat 60. objęły już cały kraj⁷². Znalazło to odzwierciedlenie w pracach podejmujących wątek powstania styczniowego, które objęły swym zasięgiem zarówno tereny, gdzie toczyły się walki, jak i ziemie pozostałych zaborów. Wśród bohaterów tych wydarzeń znalazły się również kobiety. Kreowano je na bojowniczkę sprawy narodowej, zaangażowane w działalność patriotyczną na wielu płaszczyznach. W akcji manifestacyjnej wyróżniono Annę Pustowójtównę. Doceniano jej aktywny udział we wszystkich uroczystościach religijnych i patriotycznych, który „drażnił władze rosyjskie” i zakończył się wywiezieniem Pustowójtówny z Lublina (w dniu 28 sierpnia 1861 roku). O jej popularności wśród ludności Lublina miał świadczyć fakt incydentów w postaci wiwatów na jej cześć, obrzucenia pojazdu z Pustowójtówną kwiatami, śpiewania pieśni religijnych i patriotycznych podczas opuszczania przez nią miasta⁷³. Dopiero groźba użycia wojska miała spowodować rozejście się tłumu żegnającego Pustowójtównę⁷⁴. Przekaz wpisywał się więc w wyidealizowany obraz tej postaci, zarówno w jej działalności przedpowstaniowej, jak i udziału w walce. Stał się on już domeną historiografii powstańczej⁷⁵.

Stworzone przez kobiety struktury organizacyjne na rzecz pomocy powstaniu – Komitety Niewiast – miały z kolei świadczyć o ich talencie organizacyjnym

⁷¹ W. Śliwkowska, *Udział w ruchu niepodległościowym*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim...*, s. 120.

⁷² W. Marmon, *Dzieje lokalne i regionalne w badaniach historyczno-oświatowych (wybrane zagadnienia metodologiczne i warsztatowe)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace z Historii Oświaty i Wychowania” 1999, t. 5, s. 77.

⁷³ R. Bender, *op. cit.*, s. 55.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 56.

⁷⁵ W. Dutka, *op. cit.*, s. 267, 270. Pojawiały się też o niej głosy krytyczne, np. niechętnego wobec zrywu powstańczego Walerego Przyborowskiego (*ibidem*, s. 272). Wśród nowszych publikacji zob. S. Dziuba, *Anna Henryka Pustowójtówna: adiutant Langiewicza*, [w:] *Śladami powstania styczniowego. Aspekty historyczne i krajoznawcze*, Warszawa 2014, s. 99–102.

i działalności prospołecznej⁷⁶. Do prężnie działających form tej aktywności kobiet zaliczono Komitet Niewiast w Tarnowie⁷⁷ i w Krakowie⁷⁸. Wyróżniono je przede wszystkim dlatego, że obok dozwolonej przez władze austriackie akcji charytatywnej na rzecz rannych i uwięzionych powstańców miały również podejmować czynności zabronione: aprowizację oddziałów powstańczych oraz pomoc inwalidom i rodzinom poległych⁷⁹. Jak podkreślano, Komitety były równie aktywne na terenach walk powstańczych, np. Komitet Damski we Włodawskim⁸⁰. Chwalono spryt organizacyjny jego uczestniczek, które w celu zwiększenia efektywności zbiórek na rzecz powstania wydzieliły w powiatach działy oraz opracowały szczegółowe listy miejscowości i potencjalnych darczyńców. Aktywnością w tym zakresie miało się odznaczać kilka wymienionych z imienia i nazwiska kobiet, m.in.: Leonowa Kunicka, Leonora Krassowska, Natalia Jasińska, które zbierały składki we wsiach i miasteczkach wokół Włodawy⁸¹. Działalność komitetów kobiet to też opieka nad więźniami i ich rodzinami. W tej działalności wyspecjalizowało się m.in. kilkanaście kobiet z Krakowa, w tym Matylda Koziębrodzka, Konstancja Wilczyńska i Kamila Czetwertyńska. Przypisano im organizację tajnych komitetów internowanych, o nie najgorzej wypracowanej strukturze, posiadających własnych komisarzy i rady administracyjne, a nawet konspiracyjnych komendantów twierdzy. Wszystko po to, by pomagać więźniom politycznym w ucieczkach⁸².

Kobiety miały się też wsławić, jak wspomniano, w działalności propagandowej na rzecz „słusznej sprawy”. Przypomniano o redakcji i drukarni pisma „Ruch”, która mieściła się w mieszkaniu pani Emilii Heurichowej⁸³. Sięgały również po pióro, co stanowiło objaw nie tylko postępującego w drugiej połowie XIX wieku procesu emancypacji, lecz także pragnienia służenia ojczyźnie i podtrzymywania świadomości narodowej⁸⁴. Marii Unickiej, współredaktorce manifestu

⁷⁶ „Komitety Niewiast”, zorganizowane w „piątki”, odegrały znaczną rolę na terenie kraju w czasie powstania – zbierały składki, pomagały materialnie rodzinom straconych i zesłanych, przygotowywały szarpie i bandaże, organizowały szpitalnictwo powstańcze, pielęgnowały rannych żołnierzy. Zob. T. Mencil (red.), *op. cit.*, s. 153.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 181.

⁷⁸ O. Beiersdorf, *op. cit.*, s. 65.

⁷⁹ T. Mencil (red.), *op. cit.*, s. 181.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 153.

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² *Ibidem*, s. 66.

⁸³ *Ibidem*, s. 43. Pani Emilia i jej córka pozostawiły pamiętnik. Zob. E. Heurichowa, T. z Heurichów Kiślańska, *Wspomnienia matki i córki z powstania 1863 r.*, Warszawa 1918. O pamiętniku zob. I. Poniatowska, *Wspomnienia matki i córki z powstania 1863 r. Teodory Kiślańskiej i Emilii Heurichowej. Wokół historii rodziny i rodziny w historii*, [w:] *Powstanie styczniowe. Reinterpretacje pamięci. Studia*, red. J. Ławski, I.E. Rusek, P. Wojciechowski, Białystok 2019, s. 201–310.

⁸⁴ K. Król, *Słowem i czynem. Kobięca twórczość poetycka wobec tematyki powstania styczniowego*, [w:] *Powstanie styczniowe. Reinterpretacje pamięci...*, s. 260.

Komitetu Centralnego z 22 stycznia 1863 roku, przypisano odezwę *Do moich sióstr*, w której głosiła wiarę w pomyślne skutki poniesionych ofiar⁸⁵. Wspomnianej już Annie Pustowójtównie przypisano z kolei autorstwo tekstu *Pieśni ludu rosyjskiego*, stanowiącej parafrazę powszechnie wtedy w Polsce śpiewanej laudy *Boże coś Polskę*⁸⁶.

Najwięcej miejsca poświęcono czynnym w walce kobietom, które „były się tak samo dzielnie” jak mężczyźni, często idealizując ich postacie, tworząc wokół nich legendę. Wszakże w pierwszych dekadach istnienia PRL kobiety masowo „wyszły z domów” i ramię w ramię z mężczyznami zdobywały zawodowe szlify. Był to dla kobiet okres ważnej transformacji. Aczkolwiek „nowoczesny” ideał kobiety, realizującej swoje zawodowe ambicje, nadal harmonizował z tradycyjnym pojmowaniem jej roli w rodzinie⁸⁷. Podając przykłady czynnych w walkach kobiet, wspomniano nawet o patriotkach spoza Królestwa. Na przykład w zaborze pruskim ukazano walczącą w oddziale lekarza Józefa Dworzaczka niejaką Piotrowiczową (Maria Piotrowiczowa), która wspólnie z mężem Konstantym prowadziła działalność agitacyjną i przygotowania do powstania w Łódzkiem oraz wraz z mężem aktywnie włączyła się do walki, w trakcie której zginęła w dniu 23 lutego 1863 roku⁸⁸. Do dzielnych kobiet zaliczono też Agnieszkę Preibiszównę, która wślawiła się udziałem w znaczącej, aczkolwiek zakończonej klęską powstańców potyczce pod Koziółkiem (16 kwietnia 1863 roku)⁸⁹, a także Anielę Radzicką, walczącą w oddziałach Tomasza Kolbego, oraz Julię Prejbisz, powstańca w oddziale zorganizowanym przez Jurkowskiego⁹⁰. Nie zapomniano o zasługach Marii Pustowójtówny, żołnierza w armii Langiewicza i adiutanta generała⁹¹. O tej postaci, jako czynnej w walce kobiety, w historiografii PRL przypomniano najczęściej⁹². Przykłady aktywności kobiet na zapleczu frontu, ale też w walce, nie stanowiły w przywołanych pracach głównej osi narracyjnej, niewątpliwie jednak podkreślały ich siłę społeczną, wpisując je tym samym w nowoczesny ideał kobiety.

⁸⁵ *Ibidem*.

⁸⁶ Z. Grot, *op. cit.*, s. 153; O. Beiersdorf, *op. cit.*, s. 259.

⁸⁷ Szerzej zob. K. Andrejuk, *Awans społeczny kobiet w czasach PRL. Dynamika struktury i sprawczości*, „Przegląd Socjologiczny” 2016, nr 3, s. 157–179.

⁸⁸ Z. Grot, *op. cit.*, s. 154.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 154.

⁹⁰ *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach...*, s. 129.

⁹¹ Z. Grot, *op. cit.*, s. 153.

⁹² *Ibidem*, s. 153; O. Beiersdorf, *op. cit.*, s. 259; *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach...*, s. 129. Warto jednak zaznaczyć, że w 70. rocznicę śmierci Henryki Pustowójtówny Zdenek Hajek opracował publikację wydaną w czasopiśmie „Sobótka” – organie Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii. Zob. Z. Hajek, *Dwukrotny pobyt Henryki Pustowójtówny w Pradze (w 70. rocznicę jej śmierci, 2 maja 1881 r.)*, „Sobótka” 1951, s. 50–91.

Aktywność społeczna, przesycona pierwiastkami nadprzyrodzonymi, przypisana została z kolei kobietom, o których przypominała historiografia kościelna, a mianowicie Wandzie Malczewskiej (1822–1896). Wśród dominujących w historiografii PRL prac, w których w sposób jednostronny wypowiedziano się na temat stanowiska Kościoła wobec wydarzeń z pierwszej połowy lat 60. XIX wieku⁹³, publikacja o Malczewskiej pokazała patriotkę, która czerpała z wiary siłę dla działalności społecznej. Okres powstania styczniowego był tym czasem, kiedy Malczewska – wykazując „solidarność z cierpiącym narodem” – pozostała w Krakowie, gdzie pomagała powstańcom. Wskazywano na charakterystyczne dla jej działalności „przepojenie pracy samarytańskiej duchem Bożym”⁹⁴.

W działalności społecznej, podejmowanej przez ziemianki pod egidą Kościoła, obowiązywał priorytet religii i rodziny, co było wypadkową poglądów samych kobiet i mężczyzn z ich najbliższego otoczenia oraz przedstawicieli Kościoła⁹⁵. W okresie PRL, w którym Kościół toczył walkę o „rząd dusz” z ateistyczną władzą państwową, w nauczaniu społecznym Kościoła również dostrzegano znamienne rolę kobiet, dla których wielkie znaczenie miało mieć „osobiste życie religijne i związane z życiem Kościoła”⁹⁶. Publikacja o Malczewskiej wpisywała się więc dobrze w to zapotrzebowanie.

Niewątpliwie wszystkie przywołane prace poszerzyły i uzupełniły panteon kobiet – czynnych bohaterek wydarzeń z lat 1860–1863/64. Liczba wymienionych z imienia i nazwiska uczestniczek tych wydarzeń oraz określenie zasięgu ich prężnej działalności miały stanowić niewątpliwą dowód ich czynnego zaangażowania w powstanie.

WYBRANE BOHATERKI POWSTANIA W HISTORIOGRAFII PRL

Novum w historiografii PRL były opowieści biograficzne, poświęcone znanym bohaterkom powstania. Wobec braku syntetycznego ujęcia udziału kobiet w powstaniu styczniowym w dzieło rozpropagowania tej tematyki przez pryzmat kilku bohaterek włączyła się wspomniana już Wawrzykowska-Wierciochowa. W 1968 roku Ministerstwo Obrony Narodowej wydało w nakładzie 10 tys. egz. publikację jej autorstwa dotyczącą kobiety, która „nie bała walczyć się w szeregach powstańczych” – Anny Henryki Pustowójtówny. Kolejne, jak wspomniano, przybliżyły postać Emilii Szczanieckiej i Wandy z Wolskich Umińskiej.

⁹³ Szerzej zob. A. Młynarczyk-Tomczyk, *op. cit.*, s. 259–260.

⁹⁴ S.S. Czermińska, *op. cit.*, s. 121, 135, 137.

⁹⁵ E.M. Kostrzewska, „Z Bogiem i Narodem”. *Drogi do polityki ziemianek z Królestwa Polskiego na początku XX w.*, [w:] *Droga kobiet do polityki na przestrzeni VIII–XXI wieku*, red. T. Kulak, M. Dajnowicz, Wrocław 2016, s. 179–180.

⁹⁶ *Chrześcijańska a neopogańskie koncepcje kobiety. Do duchowieństwa w Lublinie 28 VIII 1957*, [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński. Nauczanie społeczne 1946–1981*, Warszawa 1990, s. 107.

Wawrzykowska-Wierciochowa nakreśliła wyidealizowany obraz bohaterek swych książek. Ukazała kobiety w roli bojownika, społecznika i organizatora, a wszystkie tak samo miały się przysłużyć sprawie narodowej.

Pierwszą z bohaterek była Anna Henryka Pustowójtówna, znana przede wszystkim z tego – jak podkreślała autorka opowieści o niej – że tak jak wiele innych kobiet w czasie powstania zgłosiła się do oddziałów, gdzie pełniła ciężką służbę żołnierską pod przybranym imieniem i nazwiskiem męskim, ukrywając swą płeć. Wawrzykowska-Wierciochowa „duszę patriotki” widziała w swej bohaterce od młodzieńczych lat, na co wpływ – jak wskazywała – miała babka Henryki oraz „patriotyczna atmosfera ówczesnego Lublina”⁹⁷. Za wzór miała brać Emilię Plater i tak jak ona myśleć o „wyzwoleniu ojczyzny z niewoli”⁹⁸. Zgodnie ze stanowiskiem w historiografii PRL wyraźnie ukierunkowującym powstanie styczniowe w stronę „lewicy” („czerwonych”), ponieważ właśnie z nią utożsamiano dążenie do radykalnych reform społeczno-gospodarczych⁹⁹, u Wawrzykowskiej-Wierciochowej zaakcentowana została styczność Pustowójtówny z działaczami obozu „czerwonych”, m.in. z Jarosławem Dąbrowskim, Stefanem Bobrowskim czy Władysławem Wróblewskim¹⁰⁰. Powstanie styczniowe dla Pustowójtówny było okresem, kiedy jako Michał Smok (takie nazwisko i imię przybrała) podjęła walkę najpierw u boku majora Czachowskiego, a następnie – Langiewicza¹⁰¹. Henryka, zgodnie z ustaleniami historiografii, w której starano się „wybielić” postać generała, miała widzieć w nim „wspaniałego człowieka, bohatera narodowego”, „jedynego dowódcę, który jest w stanie poprowadzić do zwycięstwa”¹⁰². Sama zaś miała zastąpić jako wspaniały kurier, „niosący rozkazy wodza do poszczególnych oddziałów i zbierający raporty”, a także jako adiutant, który umiał mobilizować innych do walki¹⁰³. Wawrzykowska-Wierciochowa stawiała ją za wzór poświęcenia, talentu dyplomatycznego (przypisując jej przekonanie Antoniego Jeziorańskiego, rywalizującego z Langiewiczem, do poddania się jego komendzie)¹⁰⁴ i odwagi (m.in. w czasie bitwy pod Małogoszczą 24 lutego 1863

⁹⁷ D. Wawrzykowska-Wierciochowa *Najdziwniejszy z adiutantów...*, s. 44.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 46.

⁹⁹ Szerzej zob. A. Młynarczyk-Tomczyk, *op. cit.*, s. 253–257.

¹⁰⁰ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Najdziwniejszy z adiutantów...*, s. 56, 58, 101. „Czerwoni” – zgodnie z tezą podtrzymywaną wówczas przez ogół historyków polskich – „przeegrali doraźnie walkę o niepodległość, ale przeforsowali w zasadzie swój program społeczny” (S. Kieniewicz, *Jasienica o powstaniu styczniowym [Paweł Jasienica: „Dwie drogi. O powstaniu styczniowym”, Warszawa 1960, PIW, s. 240, 2 nlb. zł 25,00. Publicystyczny esej poświęcony zasadniczym problemom politycznym i społecznym powstania styczniowego]*, „Nowe Książki” 1961, nr 3, s. 164–165).

¹⁰¹ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Najdziwniejszy z adiutantów...*, s. 139, 140, 173.

¹⁰² *Ibidem*, s. 203, 233.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 202–204.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 228.

roku)¹⁰⁵. Pustowójtówna została też wykreowana na bohaterkę, której nieobca była więź z rewolucjonistami rosyjskimi. W książce Wawrzykowskiej-Wierciochowej pojawił się epizod spotkania w czasie bitwy pod Pieskową Skalą Henryki z Andrzejem Potiebnią, przedstawianym w historiografii PRL jako oficer – rewolucjonista rosyjski (choć faktycznie był Ukraińcem)¹⁰⁶. Dla głównej bohaterki jego śmierć w potyczce miała być trudnym przeżyciem. Jak pisała autorka, idealizując wzajemne relacje między tym postaciami: „Nic dziwnego, że Henryka, znająca od wielu lat jego ideały, teraz w obliczu tej bohaterskiej śmierci, płakała jak po kimś najbliższym”¹⁰⁷. Z pewnością przypisane bohaterce cechy znakomitego partyzanta i patrioty miały na celu zrównanie jej zasług z czynnie zaangażowanymi w zryw powstańczy 1863/64 roku mężczyznami. Przy okazji jednak wykreowano bohaterkę – bojowniczkę, której postawa była bliska preferowanym w historiografii PRL ideałom.

Kobieta według wyznaczonych i bardzo silnie utrwalonych w czasie powstania styczniowego ról miała przede wszystkim pomagać. Zaangażowana patriotycznie Polka miała być zatem opiekunką działającą na zapleczu frontu, troszczącą się o wszystkie potrzeby wojowników¹⁰⁸. Takim kobietom Wawrzykowska-Wierciochowa poświęciła dwie publikacje. Przekaz wskazywał na ich siłę społeczną w XIX wieku. Pierwsza bohaterka to Wanda z Wolińskich-Umińska. Była to postać dość zapomniana, a jej działalność społeczna – poza opowieścią biograficzną pióra Wawrzykowskiej-Wierciochowej – nie była przedmiotem szerszych badań naukowych¹⁰⁹. Autorka nakreśliła, podobnie jak w przypadku Pustowójtówny, wyidealizowany obraz bohaterki swej książki. Umińska przedstawiona została jako patriotka – społeczniczka, która od wczesnych lat młodości zaangażowana była społecznie. Wielki patriotyzm i chęć reagowania na potrzeby ludzkie miała córce wpoić matka – Izabela z Kaniewskich Saryusz-Wolska¹¹⁰. Jako zaangażowana patriotka miała brać udział w wielu manifestacjach, np. w pogrzebie pięciu poległych w dniu 27 lutego 1861 roku czy w manifestacji w dniu 8 kwietnia 1861 roku¹¹¹. Przebrana

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 198–204.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 233; Muzeum Niepodległości, *Andrij Potiebnia (1838–1863) – za wolność naszą i waszą*, <https://muzeum-niepodleglosci.pl/wydarzenia-w-palacu/andrij-potiebnia-1838-1863-za-wolnosc-nasza-i-wasza> (dostęp: 15.09.2022).

¹⁰⁷ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Najdziwniejszy z adiutantów...*, s. 243.

¹⁰⁸ K. Sierakowska, *op. cit.*, s. 85.

¹⁰⁹ W ostatnich latach postać Umińskiej przypomniana została w kilku artykułach naukowych Jolanty Załęczny, przedstawiających sylwetkę Umińskiej jako „cichej bohaterki 1863 roku” i strażniczki pamięci powstania styczniowego. Zob. także: E. Noiński, *Aktywność społeczna Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926) w świetle jej wspomnień i zapisków pamiętnikarskich*, [w:] *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w. Stan badań i perspektywy*, red. M. Dajnowicz, A. Miódowski, Białystok 2020, s. 73.

¹¹⁰ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Z umiłowania...*, s. 171.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 177, 182.

w strój żałoby narodowej, była też stałą uczestniczką nabożeństw i kwest na cele narodowe¹¹². W okresie powstania styczniowego Umińska przedstawiona została jako czynnie zaangażowana w pomoc więźniom i zesłańcom, m.in. Narcyzowi Janowskiemu (polskiemu spiskowcowi, organizatorowi niepodległościowych kółek konspiracyjnych)¹¹³, a także jako uczestniczka tzw. Piątek Kobięcych, jedna z najbardziej czynnych i dzielnych członkiń tej konspiracyjnej organizacji kobiet. O jej zaangażowaniu miał świadczyć fakt, że zaproszono ją do centralnej „Piątki”, czyli do zarządu stowarzyszenia oraz do Głównej Rady Opiekuńczej¹¹⁴. Przedstawiono ją też jako inicjatorkę powstania komitetu niewiast na Lubelszczyźnie¹¹⁵. Ponadto Umińska doceniona została za opiekę nad więźniami politycznymi i wojskowymi w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej¹¹⁶. Stanowiło ono w PRL symbol „niewoli i tyranii, (...) walki wielu pokoleń o wyzwolenie narodowe i społeczne”¹¹⁷.

Kolejną wyróżnioną bohaterką to Emilia Szczaniecka. Opowieść biograficzna Wawrzykowskiej-Wierciochowej była pierwszą próbą przybliżenia szerszej działalności społecznej tej postaci¹¹⁸. Bohaterka opowieści jawi się jako patriotka i społeczniczka, która swymi organizacyjnymi umiejętnościami miała się wslawić już w powstaniu listopadowym i w wielkopolskiej Wiośnie Ludów¹¹⁹. Po wybuchu powstania styczniowego Szczaniecka przedstawiona została jako aktywnie zaangażowana w organizację Komitetu Niewiast Wielkopolskich¹²⁰. Przypisano jej samodzielne opracowanie jego szkicu organizacyjnego¹²¹ i szeroką działalność w strukturach Komitetu, m.in. utworzenie lazaretów dla rannych powstańców, którym udało się przekroczyć granicę¹²². Obok oficjalnej działalności prężnie z jej inicjatywy miała również działać konspiracja¹²³, m.in. w postaci Wydziału III Komitetu – Zaopatrzenia. Miał się on

¹¹² *Ibidem*, s. 215.

¹¹³ *Ibidem*, s. 150.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 295–296.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 316.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 197–198.

¹¹⁷ Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, *Powstanie styczniowe. Wielki Proletariat. Wystawa*, Warszawa 1963.

¹¹⁸ Kolejne próby przedstawienia tej postaci pojawiły się dopiero w latach 90. Zob. M. Rezler, *Emilia Szczaniecka 1804–1896*, Poznań 1996; S. Skiendziul, K. Zaremba, *Obraz wielkopolskiej patriotki i działaczki Emilii Szczanieckiej*, [w:] *Polki w realiach epoki*, t. 1, Łódź 2014. Wcześniej znana była tylko jej spuścizna: *Dwa listy Emilji Szczanieckiej z roku 1848*, wstęp A.M. Sałkowski, Poznań 1934, a także krótkie biografie: H. Łuczakówna, *Emilja Szczaniecka. Zarys biografiji na tle walk narodu polskiego o niepodległość*, Poznań 1930.

¹¹⁹ J. Radziejwicz (oprac.), *Emilia Szczaniecka – patriotka i społeczniczka*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/569-marzec-kwiecien-nr-72/kobiety-polskiej-wsi-portrety/857-emilia-szczaniecka-patriotka-i-spoeczniczka> (dostęp: 17.09.2022).

¹²⁰ D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Emilia Szczaniecka...*, s. 534.

¹²¹ *Ibidem*.

¹²² *Ibidem*.

¹²³ *Ibidem*, s. 535–536.

podjąć nielegalnych obowiązków: tworzenia opatrunków, szycia i kupowania odzieży i ekwipunku, wreszcie przewozu broni dla formujących się oddziałów. Skuteczność w działalności wspomnianego Wydziału przypisano właśnie Szczanieckiej¹²⁴. Szczaniecka w obrazie wykreowanym przez Wawrzykowską-Wierciochową to kobieta, która wslawiła się ciężką pracą organizacyjną, samarytańską i patriotyczną. Niewątpliwie Wawrzykowska-Wierciochowa, nie bez ideowych przesłanek, usankcjonowała w historiografii PRL obraz kobiet jako bohaterek oddanych bez reszty sprawom narodowym, które w swej działalności na równi z mężczyznami zapisały się na kartach historii powstania styczniowego.

PRZEKAZ EDUKACYJNY

W podręcznikach, podstawowych środkach dydaktycznych używanych w edukacji historycznej¹²⁵, nie uwzględniono motywu aktywności kobiet w powstaniu styczniowym. Na przestrzeni prawie 50 lat ten wątek dziejów narodowych – podobnie jak w ujęciu historiograficznym – zdominowany był w podręcznikach zagadnieniami społeczno-gospodarczymi i rewolucyjnej współpracy polsko-rosyjskiej¹²⁶. Temat kobiet w powstaniu styczniowym był właściwie nieobecny. Od obowiązującego w pierwszej połowie lat 50. XX wieku podręcznika Gryzeldy Missalowej i Janiny Schonenbrenner¹²⁷, poprzez podręcznik z przełomu lat 50. i 60. pod redakcją Stefana Kieniewicza¹²⁸, po obowiązujący przez długie lata szkolne, od połowy lat 60. XX wieku, podręcznik Jerzego Skowronka¹²⁹ nie dostrzeżono kobiet w tym zrywie narodowym. Brakowało też wiadomości o kobietach uczestniczkach powstania styczniowego w podręcznikach przeznaczonych do liceum¹³⁰, przy omówieniu czy to manifestacji¹³¹, czy to okresu powstania¹³².

Podręcznikowy przekaz wspierały opracowania skierowane docelowo do uczniów i nauczycieli, ale też do szerokiej grupy odbiorców zainteresowanych

¹²⁴ *Ibidem*, s. 537–538, 567.

¹²⁵ A. Glimos-Nadgórska, *Podręczniki do historii – 50 lat zmian*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2012, t. 21, s. 9.

¹²⁶ Szerzej na temat obrazu powstania styczniowego w edukacji historycznej zob. A. Młynarczyk-Tomczyk, *op. cit.*, s. 395–403.

¹²⁷ G. Missalowa, J. Schoenbrenner, *Historia Polski*, Warszawa 1951, s. 172–181.

¹²⁸ *Historia Polski 1795–1864*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1956, s. 152–175. Uwzględniono w nim jedynie fotokopie obrazu pt. *Banka* autorstwa A. Grottgera (*ibidem*, s. 162).

¹²⁹ J. Skowronek, *Historia dla klasy VII*, Warszawa 1966. I kolejna wersja podręcznika tego autora: idem, *Historia. Do niepodległej. Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Warszawa 1984.

¹³⁰ A. Galos, J. Gierowski, J. Leszczyński, *Historia dla klasy 3 liceum ogólnokształcącego*, cz. 1, Warszawa 1986.

¹³¹ *Ibidem*, s. 161–162.

¹³² *Ibidem*, s. 168–169.

historią. Dla uczniów szkół podstawowych przeznaczono „Biblioteczkę Historyczną” (Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych). Seria powstała w 1959 roku. Jej założenia programowe ukierunkowane zostały na szeroką popularyzację dziejów ojczystych z ideą przedstawienia czytelnikom tych zagadnień, wydarzeń i postaci historycznych, które w podręcznikach były omówione w lakoniczny sposób¹³³. Wątek zaangażowania kobiet w powstanie styczniowe podjęła badaczka i popularyzatorka wiedzy historycznej Bożena Krzywobłocka w publikacji pt. *O czarnej sukience i powstańczej dwururce* (1959)¹³⁴. W tej niewielkiej objętościowo książeczce dzieje wydarzeń z lat 1863/64, widziane oczami kobiet, rozpoczęły się wraz momentem manifestacji patriotycznych, w czerwcu 1860 roku, w czasie pogrzebu generałowej Katarzyny Sowińskiej, a kończyły się na upadku powstania¹³⁵. Krzywobłocka zwraca uwagę na kilka form kobiecej aktywności: rozbudzanie świadomości narodowej, zaangażowanie w konspirację, a w końcu na konsekwencje, jakie Polki ponosiły po klęsce powstania. Przybliżyła czytelnikom kilkanaście bohaterek, które na równi z mężczyznami aktywnie włączyły się w powstanie styczniowe. Pierwszy konkretny przykład, który czytelnicy mieli wynieść z jej książki, to pamięć o czarnych strojach Polek i ich ozdobach w formie krzyży, koron cierniowych i kajdan. Był to – jak przekonywała Krzywobłocka – niejako znak rozpoznawczy, specyfikacja polskiego ruchu narodowyzwoleńczego w Europie¹³⁶. Następnie wyróżniła kilka form aktywności kobiet. Zaliczyła do nich utrzymywanie łączności i propagandę, a przy tym wyróżniła Pelagię Zgliczyńską, łączniczkę Jarosława Dąbrowskiego, oraz Marię Heurich za jej zaangażowanie w nielegalną działalność drukarską¹³⁷ oraz Elżbę Orzeszkową za wsparcie sieci poczty powstańczej¹³⁸. Doceniła też opiekę kobiet nad więźniami cytadeli warszawskiej i tu wskazała na nieocenioną rolę Wandy Umińskiej¹³⁹. Wśród kobiet uczestniczek powstania najwięcej miejsca Krzywobłocka poświęciła Henryce Pustowójtównie¹⁴⁰. Autorka starała się wykazać, idealizując historię, że wszystkie Polki włączyły się do walki „tak jak która mogła i umiała”¹⁴¹.

Również prześladowania wśród kobiet – jak przekonywała Krzywobłocka – były takie same jak w przypadku zaangażowanych w powstanie mężczyzn: aresztowania, zsyłki, kary (np. za noszenie czerni). Zatrzymanym kobietom przypisała

¹³³ E. Gajda, *Biblioteczka Historyczna sojusznikiem nauczyciela historii w realizacji celów wychowawczych*, „Wiadomości Historyczne” 1967, nr 5–6, s. 225.

¹³⁴ Zob. B. Dunikowski, *Popularnonaukowa literatura historyczna do okresu walk narodowyzwoleńczych 1794–1864*, „Wiadomości Historyczne” 1962, nr 4, s. 255.

¹³⁵ B. Krzywobłocka, *O czarnej sukience i powstańczej dwururce*, Warszawa 1959, s. 4, 43.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 15.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 16–18.

¹³⁸ *Ibidem*, s. 30–32.

¹³⁹ *Ibidem*, s. 33.

¹⁴⁰ *Ibidem*, s. 26–30.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 30.

dzielność, a za przykład podała aresztowane w sprawie Traugutta jego łączniczki – siostry Guzowskie¹⁴². Jak zakończyła swą pracę Krzywobłocka, „czarna sukienka z epoki powstania 1863 roku godna jest tego, aby znaleźć się w Muzeum Wojska obok dwururki powstańczej, podartego sztandaru, przyrządu do odlewania kul czy kosy powstańczej nabitej na sztorc. Czarna sukienka jest symbolem walki toczonej przez kobiety polskie o wolność Ojczyzny”¹⁴³. Niewątpliwie była ona najpowszechniejszą bronią kobietą w zmaganiach z carską Rosją, ale – jak podkreśla autorka – polskich kobiet nie brakowało także na manifestacjach patriotycznych czy zbiórkach datków na rzecz powstania. Angażowały się w działalność kurierską, dbały o aprowizację oddziałów, opiekowały się więźniami. Za to na równi z mężczyznami zsyłane były na Sybir. Taki obraz kobiet, oddanych bez reszty sprawom narodowym, które na równi z mężczyznami zapisały się na kartach historii powstania styczniowego, trafiał do najmłodszych odbiorców.

Dla młodzieży szkół średnich i pasjonatów historii przygotowana została praca *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym* (1972)¹⁴⁴. Napisała ją Maria Złotorzycka dla serii „Biblioteka Wiedzy Historycznej” (funkcjonującej od 1952 roku w ramach „Wiedzy Powszechnej”). Książki tego cyklu objęły swym zakresem całość dziejów ojczystych – od czasów najdawniejszych do najnowszych¹⁴⁵. W swym opracowaniu, zgodnie z historiograficznym ujęciem charakteru manifestacji patriotycznych, Złotorzycka przywołała kobiety na tle Warszawy „od wieku katowanej przez carskich zbirów”¹⁴⁶. Ich aktywność, podobnie jak we wcześniej wymienionej publikacji Krzywobłockiej, została wyeksponowana już w akcjach poprzedzających wybuch powstania, w zakresie kolportażu odezw i korespondencji, pomocy więźniom politycznym, rozbudzaniu nastrojów patriotycznych¹⁴⁷. Najwięcej miejsca Złotorzycka poświęciła kobietom-żołnierzom, „składając w ten sposób pośrednio hołd pamięci także tym nieznanym z nazwiska ani z imienia”¹⁴⁸. Posiłkowała się w tym fragmencie swej książki publikacją z okresu międzywojennego pt. *Ciche bohaterki*¹⁴⁹, przenosząc tym samym ustalenia zawarte w tym dziele do szerokich kręgów społecznych. Najwięcej miejsca zajęła Henryka Pustowójtówna, która miała się stać symbolem niezłomnego charakteru patriotki i walczącej kobiety¹⁵⁰. Obok niej autorka wymieniła jeszcze kilka innych

¹⁴² *Ibidem*, s. s. 34–36.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 43.

¹⁴⁴ *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym* Złotorzyckiej wydano w nakładzie ponad 20 tys. egzemplarzy.

¹⁴⁵ E. Brodzianka, *Wydawnictwa Popularnonaukowe „Wiedzy Powszechnej”*, „Wiadomości Historyczne” 1962, nr 1, s. 50–52.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 6.

¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 10–16.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 30–31.

¹⁴⁹ M. Bruchnalska, *op. cit.*, s. 199–254.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 40.

kobiet, które wslawiły się na placu boju, m.in.: Anielę Radzicką, walczącą u boku Zygmunta Padlewskiego – organizatora sił zbrojnych województwa płockiego¹⁵¹; Marię Krasuską, walczącą u boku Ludwika Żychlińskiego; Apolonię z Grzywińskich Fijałkowską z partii Leona Czechowskiego; Emilię Cieszkowską, walczącą w oddziale swego męża Kajetana Cwieka-Cieszkowskiego i wiele innych¹⁵². Obie popularyzatorce historii – Bożena Krzywobłocka i Maria Złotorzycka – udostępniły młodzieży przekaz o bohaterkach powstania styczniowego, którego zabrakło w podręcznikach szkolnych.

„CICHE BOHATERKI”? PRÓBA PODSUMOWANIA

Już ten krótki przegląd literatury naukowej i popularnonaukowej przypominał z imienia i nazwiska wiele kobiet – bohaterek, czynnie zaangażowanych w manifestacje patriotyczne i w powstanie styczniowe. Wpisał się tym samym w dotychczasowe głosy, dopominające się o pamięć kobiet zasłużonych w wydarzeniach z lat 1860–1863/64. Czyniła to m.in. wspomniana Maria Bruchnalska w swej pracy *Ciche bohaterki*, przypominając o uczestniczkach powstania, które – wychowane w skromności – nie afiszowały swych zasług. Niech będzie to zachęta dla kolejnych badaczy do podjęcia tego ważnego wątku z dziejów narodowych. Z pewnością historiografia PRL, zwłaszcza prace regionalne, przyczyniła się do tego, że kolejne kobiety bohaterki powstania styczniowego wyszły z cienia mężczyzn, dla których dotąd zarezerwowane było przede wszystkim miejsce w tym ważnym wątku dziejów narodowych. Kobiety przypominały o kobietach bohaterkach – to też istotny aspekt historiografii PRL, zapoczątkowany zresztą już w okresie Drugiej Rzeczypospolitej. Wykreowano je na pełnoprawne obywatelki, biorące odpowiedzialność za los podjętej walki powstańczej. Uwypuklono miłość ówczesnych kobiet do ojczyzny, przejawiającą się zarówno w czynnej walce o nią, jak i w bezinteresownym niesieniu pomocy powstańcom i ich rodzinom. Wiele z nich swoją odwagę przypłaciło życiem, zsyłką czy więzieniem, dlatego bez wątpienia zasłużyły one na całościowe, syntetyczne opracowanie ich zaangażowania w jedno z najbardziej tragicznych wydarzeń w dziejach Polski. Dorobek historiografii PRL na temat udziału kobiet w powstaniu styczniowym należy wpisać – jak już uczyniono to dla dziewiętnastowiecznej dyskusji nad tym wątkiem dziejów narodowych¹⁵³ – w najnowszy trend badawczy, przypisujący znaczącą rolę kobiet w tych wydarzeniach. Nie był on jednak wolny od nacisków politycznych. Kobiety kreowano na bohaterki walki o „narodowe i społeczne wyzwolenie” w imię ideałów preferowanych w Polsce Ludowej.

¹⁵¹ *Ibidem*, s. 45–47.

¹⁵² *Ibidem*, s. 51–64.

¹⁵³ W. Dutka, *op. cit.*, s. 265.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Komitet Centralny w Warszawie 1905–1947, 1948–1990, sygn. 237/VIII/660.

Źródła drukowane

„Biuletyn Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1963, nr 22.
Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, *Powstanie styczniowe. Wielki Proletariat. Wystawa*, Warszawa 1963.
Prendowska J., *Moje wspomnienia*, przyg. do druku E. Kozłowski, K. Olszański, Kraków 1962, [rec.], H. Emanuel, „Zeszyty Naukowe WAP. Seria Historia” 1963, nr 8.

Materiał źródłowy (badawczy)

Beiersdorf O., *Kraków w powstaniu styczniowym*, Kraków 1969.
Bender R., *Ludność miejska lubelskiego w akcji przedpowstaniowej w latach 1861–62*, Lublin 1961.
Brodzianka E., *Wydawnictwa Popularnonaukowe „Wiedzy Powszechnej”*, „Wiadomości Historyczne” 1962, nr 1.
Bruchnalska M., *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, t. 1–2, Miejsce Piastowe 1933.
Bukowski A., *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*, Gdańsk 1964.
Chrienow I., Korolûk V.S., *Badania slawistyczne w zakresie historii w ZSRR (1945–1960)*, „Slavia Orientalis” 1961.
Chrześcijańska a neopogańskie koncepcje kobiety. Do duchowieństwa w Lublinie 28 VIII 1957, [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński. Nauczanie społeczne 1946–1981*, Warszawa 1990.
Czermińska S.S., OSU, *Wanda Malczewska (1822–1896)*, „Nasza Przeszość” 1972, t. 28.
Dąbrowski W., *Jadwiga Prendowska*, „Warszawa i Kultura” 1980, nr 3.
Dunikowski B., *Popularnonaukowa literatura historyczna do okresu walk narodowowyzwoleńczych 1794–1864*, „Wiadomości Historyczne” 1962, nr 4.
Dwa listy Emilji Szczanieckiej z roku 1848, wstęp A.M. Salkowski, Poznań 1934.
Felczak W., *Sesja naukowa Uniwersytetu Jagiellońskiego poświęcona powstaniu styczniowemu*, „Kwartalnik Historyczny” 1963, nr 2.
Gajda E., *Biblioteczka Historyczna sojusznikiem nauczyciela historii w realizacji celów wychowawczych*, „Wiadomości Historyczne” 1967, nr 5–6.
Galos A., Gierowski J., Leszczyński J., *Historia dla klasy 3 liceum ogólnokształcącego*, cz. 1, Warszawa 1986.
Groniowski K., *Rok 1863 na Kielecczyźnie (stan badań)*, „Rocznik Świętokrzyski” 1971.
Grot Z., *Rok 1863 w zaborze pruskim. Udział społeczeństwa polskiego w powstaniu styczniowym*, Poznań 1963.
Hajek Z., *Dwukrotny pobyt Henryki Pustowójtówny w Pradze (w 70. rocznicę jej śmierci, 2 maja 1881 r.)*, „Sobótka” 1951.
Heurichowa E., z Heurichów Kiślańska T., *Wspomnienia matki i córki z powstania 1863 r.*, Warszawa 1918.
Kapitanow S.L., *Twórcza rola mas ludowych w historii*, „Historia i Nauka o Konstytucji” 1955, nr 6.
Kieniewicz S., *Jasienica o powstaniu styczniowym [Paweł Jasienica: „Dwie drogi. O powstaniu styczniowym”, Warszawa 1960, PIW, s. 240, 2 nlb. zł 25,00. Publicystyczny esej poświęcony zasadniczym problemom politycznym i społecznym powstania styczniowego]*, „Nowe Książki” 1961, nr 3.
Kieniewicz S., *Pokłosie rocznicy powstania styczniowego*, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 1.

- Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972.
- Kieniewicz S., *Warszawa w dobie powstania styczniowego*, [w:] *Z bohaterskiej przeszłości Warszawy 1794–1864*, Warszawa 1961.
- Kieniewicz S. (red.), *Historia Polski 1795–1864*, Warszawa 1956.
- Kieniewicz S. (red.), *Spiskowcy i partyzanci*, Warszawa 1967.
- Koberdowa I., *Międzynarodowy aspekt powstania styczniowego*, [w:] *IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Referaty*, t. 1, Warszawa 1964.
- Kobiety polskie*, Warszawa 1986.
- Komar J., *Warszawskie manifestacje patriotyczne 1860–1861*, Warszawa 1970.
- Król J., *Odgłosy powstania styczniowego na Śląsku Cieszyńskim*, Katowice 1963.
- Krzywobłocka B., *O czarnej sukience i powstańczej dwururce*, Warszawa 1959.
- Kula W. (red.), *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, Wrocław 1979.
- Łuczakówna H., *Emilia Szczaniecka. Zarys biografii na tle walk narodu polskiego o niepodległość*, Poznań 1930.
- Manikowski H., *Walki wyzwolencze w Łęczyckiem w latach 1863–1864*, [w:] *Ziemia Łęczycka. Szkice o teraźniejszości i przeszłości*, Łódź 1964.
- Mencel T. (red.), *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, Lublin 1966.
- Missalowa G., Schoenbrenner J., *Historia Polski*, Warszawa 1951.
- Od Redakcji „Nasza Przeszłość”*. *Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, Kraków 1946.
- Podraza A., *Rosyjscy rewolucyjni demokraci a powstanie styczniowe. W stulecie wybuchu powstania styczniowego na ziemiach polskich. Pokłosie z sesji naukowej w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniu 22 stycznia 1963*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1963, z. 13.
- Rola H., *Powstanie styczniowe na Zachodnim Mazowszu*, Warszawa 1987.
- Ruszczyk M., *Niepospolite kobiety. Legenda i historia*, Warszawa 1980.
- Schletz A., *Po dziewięciu latach [Kraków, w styczniu 1957 r.]*, „Nasza Przeszłość” 1957, t. 5.
- Sercem i orężem ojczyźnie służyły: Emilia Plater i inne uczestniczki Powstania Listopadowego 1830–1831*, Warszawa 1982.
- Setmy styczeń. Dyskusja o powstaniu 1863–1864*, „Współczesność” 1963, nr 2.
- Skowronek J., *Historia. Do niepodległej. Podręcznik dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, Warszawa 1984.
- Skowronek J., *Historia dla klasy VII*, Warszawa 1966.
- Śliwkowska W., *Udział w ruchu niepodległościowym*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, red. W. Kula, Wrocław 1979.
- Udział kobiet w tajnym i jawnym ruchu społeczno-kulturalnym w Warszawie w latach 1880–1914*, Warszawa 1961.
- Wachowicz B., *Nasza kochana Prendosia*, „Przemiany” 1978, nr 2.
- Wachowicz B., *Nasza kochana Prendosia (Z Kronik Świętokrzyskich)*, „Przemiany” 1978, nr 4.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Emilia Szczaniecka. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1970.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Najdziwniejszy z adiutantów. Opowieść o Annie Henryce Pustowójtównie*, Warszawa 1968.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Z umiłowania. Opowieść biograficzna o Wandzie z Wolskich-Umińskiej (1841–1926)*, Lublin 1973.
- Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i Ziemi Dobrzyńskiej*, Warszawa 1989.
- Złotorzycka M., *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972.
- Żółciski T.J., *Nad pamiętnikami Prendowskiej*, „Twórczość” 1963, nr 3.

Bibliografie

Chojnacki W. (red.), *Bibliografia historii Polski XIX wieku 1832–1864*, t. 2, cz. 3, Wrocław 1976.

- Kozłowski E., *Bibliografia powstania styczniowego*, Warszawa 1964.
- PAU, PAN, *Bibliografia uczestników i osób związanych z powstaniem styczniowym*, [w:] *Bibliografia historii Polski XIX wieku 1832–1864*, red. W. Chojnacki, cz. 3, t. 3, Wrocław 1979.
- Polski słownik biograficzny*, t. 1–23, Kraków 1935–1978.

Literatura

- Andrejuk K., *Awans społeczny kobiet w czasach PRL. Dynamika struktury i sprawczości*, „Przegląd Socjologiczny” 2016, nr 3.
- Barańska A., *Kobiety w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Lublin 1998.
- Barańska A., *Udział i rola kobiet w powstaniu styczniowym*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2022, nr 1.
- Caban C., *Kobiety i powstanie styczniowe*, [w:] *Kobiety i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i początkach XX w.*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994.
- Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995.
- Dudek A., *Wybrane czynniki historyczne wpływające na politykę władz PRL*, [w:] *Polityka czy propaganda. PRL wobec historii*, Warszawa 2009.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.
- Dutka W., *Kobiety w powstaniu styczniowym w świetle historiografii powstańczej 1863–1918*, „Studia Gdańskie” 2012, t. 31.
- Dziuba S., *Anna Henryka Pustowójtówna: adiutant Langiewicza*, [w:] *Śladami powstania styczniowego. Aspekty historyczne i krajoznawcze*, Warszawa 2014.
- Glimos-Nadgórska A., *Podręczniki do historii – 50 lat zmian*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2012, t. 21.
- Górecki D., *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, Łódź 1992.
- Grabski A.F., *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.
- Hoszowska W., *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795–1918)*, Rzeszów 2005.
- Janeczek-Jabłońska E., *Staropolskie kobiety władzy w oświeceniowych syntezach dziejów ojczyzny*, [w:] *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2016.
- Kałwa D., *Historia kobiet versus studia gender – o potrzebie interdyscyplinarnego dialogu*, [w:] *Historia dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014.
- Kersten K., *Pisma rozproszone*, wyb. i przygotowanie do druku T. Szarota, D. Libionka, Toruń 2005.
- Kita J., *Rola kobiet w życiu i działalności margrabiego Aleksandra Wielopolskiego*, [w:] *Polska w XIX i XX wieku. Społeczeństwo i gospodarka*, red. W. Caban, M.B. Markowski, J. Muszyńska, M. Przeniosło, Kielce 2013.
- Kolbuszewska J., Stobiecki R., *Wstęp*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017.
- Kolbuszewska J., Stobiecki R., *Wstęp*, [w:] *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2016.
- Kostrzewska E.M., „Z Bogiem i Narodem”. *Drogi do polityki ziemianek z Królestwa Polskiego na początku XX w.*, [w:] *Droga kobiet do polityki na przestrzeni VIII–XXI wieku*, red. T. Kułak, M. Dajnowicz, Wrocław 2016.
- Kozak S., *Aspekty aktywności ekonomicznej kobiet w Galicji w świetle akt notarialnych. Badania sondażowe*, „Studia Historyczne” 2008, z. 3–4.
- Król K., *Słowem i czynem. Kobięca twórczość poetycka wobec tematyki powstania styczniowego*, [w:] *Powstanie styczniowe. Reinterpretacje pamięci. Studia*, red. J. Ławski, I.E. Rusek, P. Wojciechowski, Białystok 2019.

- Kusiak A., *O historii kobiet*, [w:] *Humanistyka i pleć*, red. E. Pakszys, Poznań 1998.
- Majewski W., *Stanisław Herbst – historyk, nonkonformista*, [w:] *Stanisław Herbst – historyk i regionalista*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1996.
- Mariak L., Rychter J. (red.), *Współczesny i dawny obraz kobiety w języku i literaturze*, Szczecin 2015.
- Marmon W., *Dzieje lokalne i regionalne w badaniach historyczno-oświatowych (wybrane zagadnienia metodologiczne i warsztatowe)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace z Historii Oświaty i Wychowania” 1999, t. 5.
- Maternicki J., *Edukacja historyczna*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, Warszawa 2004.
- Maternicki J., *Kultura historyczna*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, Warszawa 2004.
- Menz M., *Pamięć historyczna*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014.
- Michalska-Bracha L., *O losach kobiet na zesłaniu w styczniowym utrwalonych na kartach wspomnień i listów*, [w:] *Polska w XIX i XX wieku. Społeczeństwo i gospodarka*, red. W. Caban, M.B. Markowski, J. Muszyńska, M. Przeniosło, Kielce 2013.
- Michalska-Bracha L., Wiech S., Legieć J. (red.), *Powstanie styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku. Wybór studiów z okazji czterdziestolecia pracy naukowej i 65. rocznicy urodzin*, Kielce 2011.
- Młynarczyk-Tomczyk A., *W kręgu polityki, nauki i popularyzacji. Obchody „Polskiego Tysiąclecia” 1957–1966/67*, Kielce 2019.
- Noiński E., *Aktywność społeczna Wandy z Wolskich Umińskiej (1841–1926) w świetle jej wspomnień i zapisków pamiętnikarskich*, [w:] *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w. Stan badań i perspektywy*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2020.
- Piotrkowski M., *Kobiety w powstaniu styczniowym w Radomskiem i na Kielecczyźnie*, „Dziennik Radomski” 1992, nr 17 (dodatek „Konrakt”, nr 1).
- Poniatowska I., *Wspomnienia matki i córki z powstania 1863 r. Teodory Kiślańskiej i Emilii Heurichowej. Wokół historii rodziny i rodziny w historii*, [w:] *Powstanie styczniowe. Reinterpretacja pamięci. Studia*, red. J. Ławski, I.E. Rusek, P. Wojciechowski, Białystok 2019.
- Rezler M., *Emilia Szaniecka 1804–1896*, Poznań 1996.
- Rulka J., *Świadomość historyczna Polaków*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, Warszawa 2004.
- Saryusz-Wolska M., *Pamięć kulturowa*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014.
- Sierakowska K., *Wpływ powstania styczniowego na zakres patriotycznych obowiązków kobiet*, „Rocznik Antropologii Historii” 2014, nr 2.
- Sikorska-Kowalska M., *Komitet Niewiast Wielkopolskich – kobiecy sanitariat w walce o niepodległość Polski w powstaniu styczniowym*, [w:] *Postawy i aktywność kobiet w czasie powstania styczniowego 1863–1864 (na tle polskich konspiracji i działalności powstańczej doby zaborów)*, red. T. Kulak, J. Dyfrat, M. Piotrowska-Marchewa, Wrocław 2013.
- Siwik A., *Kobieta w historii Polski*, [w:] *Kalejdoskop Genderowy. W drodze do poznania płci społeczno-kulturowej w Polsce*, Kraków 2011.
- Skiendziul S., Zaremba K., *Obraz wielkopolskiej patriotki i działaczki Emilii Szczanieckiej*, [w:] *Polki w realiach epoki*, t. 1, Łódź 2014.
- Skrabacz A., *Kobiety w obronie narodowej Polski u progu XXI wieku*, Warszawa 2001.
- Swacha J., *Pamięć zbiorowa a nauka historyczna*, [w:] *Pamięć, historia, polityka*, red. A.P. Bieś, M. Chrost, B. Topij-Stępińska, Kraków 2012.
- Szułakiewicz W., *Biografistyka i jej miejsce w historiografii edukacyjnej po II wojnie światowej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2004, nr 19–20.

- Szumski J., *Polityka a historia. ZSRR wobec nauki historycznej w Polsce w latach 1945–1964*, Warszawa 2016.
- Szwarc A., *Stefan Kieniewicz jako historyk społeczeństwa polskiego w XIX wieku*, [w:] *Stefan Kieniewicz i jego dziedzictwo w polskiej historiografii*, red. A. Szwarc, Warszawa 2010.
- „Tyś powstańca pokochała – Pobłogosław stal!” *Wizerunek kobiet w dramatach o powstaniu styczniowym*, [w:] *Współczesny i dawny obraz kobiety w języku i literaturze*, red. L. Mariak, J. Rychter, Szczecin 2015.
- Wawrzyniak J., *Pamięć zbiorowa*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014.
- Wolniewicz M., *Między tradycją legionową a „tradycjami postępowymi”. Powstania narodowe w refleksji historycznej Stefana Kieniewicza*, „Klio Polska. Studia i materiały z dziejów historiografii polskiej po II wojnie światowej” 2006.
- Wójtewicz A., *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa*, „Litteraria Copernicana” 2017, nr 2.
- Załączny J., *Powstanie styczniowe „wojną kobiecą”*, „Niepodległość i Pamięć” 2013, nr 1–2.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.

Netografia

- Muzeum Niepodległości, *Andrij Potiebnia (1838–1863) – za wolność naszą i waszą*, <https://muzeum-niepodleglosci.pl/wydarzenia-w-palacu/andrij-potiebnia-1838-1863-za-wolnosc-nasza-i-wasza> (dostęp: 15.09.2022).
- Radziejewicz J. (oprac.), *Emilia Szczaniecka – patriotka i społeczniczka*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/569-marzec-kwiecien-nr-72/kobiety-polskiej-wsi-portrety/857-emilia-szczaniecka-patriotka-i-spoeczniczka> (dostęp: 17.09.2022).

ABSTRACT

In 2023, we will celebrate the 160th anniversary of the January Uprising outbreak. It provokes further reflection on this event and its main protagonists. Among them were also women, which encourages further research on this form of their involvement in the independence movement. The aspect of the place of women in the historiography of the January Uprising (up to 1918), taken up, albeit very randomly, has prompted the author to conduct further research in this field. The review of scientific and popular literature presented in the article, although it certainly does not cover the entire subject, has reminded the names of women – heroines, actively involved in the January Uprising. Certainly, the historiography of the People’s Republic of Poland contributed to the fact that women – passive and active participants of the events of 1860–1863/64 – were noticed and valued not only as “silent heroines of the uprising”. Many of them paid for their bravery with their lives, with deportation or imprisonment, therefore the memory of their heroism should not be overlooked, both in historiography and in historical education.

Keywords: historiography; women; historical education; January Uprising; Polish People’s Republic; heroines

